

Enea Poznań Open 2025. Obrońca tytułu i zwycięzca Roland Garros wchodzi do gry

maciej · 15 czerwca, 2025



Ruszył turniej tenisowy Enea Poznań Open 2025. W tegorocznej edycji turnieju z cyklu ATP Challenger 100 mamy trzech zwycięzców z poprzednich lat - Maksa Kaśnikowskiego (2024), Aleksieja Watutina (2017) i Radu Albot (2016). Po raz pierwszy w challengerze zagra Alan Ważny, polski zwycięzca gry podwójnej juniorów wielkoszlemowego Roland Garros.

Triumfator z Paryża od soboty trenuje w Parku Tenisowym Olimpia, a w poniedziałek około godziny 15 rozegra swój pierwszy mecz w turnieju głównym. Dwie godziny później wyjdzie z kolei na kort centralny Maks Kaśnikowski.

W niedzielę, pierwszym dniu eliminacji Enea Poznań Open 2025, wystąpiło trzech Polaków: Jasza Szajrych, Miłosz Sroka i Alan Bojarski. Niestety, żaden z nich nie zdołał awansować do drugiej rundy.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Jako pierwsi na kort centralny wyszli Jasza Szajrych i Mats Rosenkranz. 23-latek trenujący w Grunwaldzie Poznań nawiązał wyrównaną walkę z Niemcem w drugim secie, ale to było za mało, by wyjść zwycięsko z tego starcia.

- Długo wchodziłem w mecz. Gemy serwisowe były bardzo istotne w dzisiejszym pojedynku, ponieważ przeciwnik charakteryzował się ofensywnym stylem gry, którego podstawą był serwis. Wiedziałem, że pierwszy

set będzie trudny, rozgrzewałem się bardzo długo, bo mam małe problemy z plecami. Musiałem asekuracyjnie serwować i stąd wzięły się podwójne błędy. Drugi set był już, mówiąc kolokwialnie, na żyletki. Dogrzałem się, weszła adrenalina, załapałem się trochę na grę, ale dwa, trzy błędy zaważyły. Nie udało się zakończyć tego występu tak, jakbym chciał, ale jest to kolejny krok w karierze w pozytywną stronę – podsumował występ Szajrych, który przegrał 2:6, 4:6.

Z dobrej strony pokazał się także Alan Bojarski. 21-latek z klubu DeSki Warszawa urwał pięć gemów z dużo wyżej notowanym Mateusem Alvesem z Brazylii. Mimo że pierwsza partia nie zwiastowała zaciętego pojedynku, to w drugim secie Polak znacznie podniósł poziom swojej gry i zdobył uznanie poznańskiej publiczności. Ostatecznie Bojarski przegrał 1:6, 4:6.



Z dobrej strony pokazał się także Alan Bojarski. Fot. Karolina Kiraga Rychter

Najmniej z Polaków ugrał Miłosz Sroka z Parku Tenisowego Olimpia. Tenisista z Poznania zmierzył się z Tobym Kodatem. Amerykanin szybko i pewnie pokonał naszego reprezentanta 6:0, 6:1. Polak, mimo

porażki, był zadowolony, że mógł spróbować swoich sił na poziomie challenger.



Miłosz Sroka z Parku Tenisowego Olimpia. Fot. Karolina Kiraga Rychter

Poniedziałek na kortach Parku Tenisowego Olimpia rozpoczniemy o godzinie 11. Na początku zostaną dokończone eliminacje, po których poznamy ostatnich sześciu uczestników turnieju głównego.

To jednak nie oznacza, że w poniedziałek na kortach nie zobaczymy Polaków. Nie przed godziną 15 na korcie centralnym pojawi się Alan Ważny. Zwycięzca juniorskiego Rolanda Garrosa w grze deblowej otrzymał dziką kartę na singlowe zmagania w Poznaniu. W pierwszej rundzie czeka go nie lada wyzwanie. Jego rywalem będzie Sumit Nagal. 27-letni Hindus to obecnie 233. tenisista świata, ale potencjał ma na pierwszą setkę rankingu. W lipcu 2024 roku plasował się na 68. pozycji.

Hitem dnia będzie powrót na kort ubiegłorocznego zwycięzcy Enea Poznań Open. Maks Kaśnikowski w ostatnich miesiącach miał problemy zdrowotne i nie występował w zawodowym tourze. Poznański challenger będzie jego pierwszym oficjalnym występem od lutego 2024 roku. Przed Kaśnikowskim bardzo trudne wyzwanie. Los sprawił, że w pierwszej rundzie zmierzy się z Filipem Misolicem, który rozstawiony jest z numerem czwartym. 23-letni Austriak ma za sobą bardzo dobry okres. W trakcie Roland Garros przebrnął eliminacje, a w turnieju głównym dotarł do trzeciej rundy. Najpierw pokonał Bu Yunchaokete w czterech setach, a następnie uporał się w pięciosetowym boju z Denisem Szapowałowem. W trzeciej rundzie czekało go starcie z Novakiem Djokovicem. Serb nie dał już szans Austriakowi i pokonał go (6:3, 6:4, 6:2), ale dla Misolicia to był najlepszy występ w turnieju wielkoszlemowym w karierze. Misolic wygrał w swojej karierze trzy turnieje rangi challenger. Ostatni raz w Pradze w maju tego roku.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Warto podkreślić, że Kaśnikowski i Misolic w przeszłości skrzyżowali ze sobą rakiety. W lipcu zeszłego roku w challengerze w Salzburgu górą był Polak (6:4, 6:2). Polscy kibice nie mieliby nic przeciwko temu, gdyby w poniedziałek nastąpiła powtórka z historii.

W poniedziałek na trzech kortach Parku Tenisowego Olimpia rozegranych zostanie dziesięć spotkań. Fani tenisa będą mogli obejrzeć m.in. Radu Albota, czyli zwycięzcę turnieju z 2016 roku.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/enea-poznan-open-2025-obronca-tytulu-i-zwyciezca-roland-garros-wchodza-do-gry/>